

Wszelkich Władz Urzędniczy i Mieszkańcy Warszawy wszelkich stanów, wczoraj jako w uroczystość Imienia Naszego N. CESARZA i KRÓLA MIKOŁAJA Igo, o godz. 9ej rano znajdowali się w Kościele Metró: Ś. JANA na Nabożeństwie celebrowanem przez JW. JX. *Fiałkowskię* Biskupa Admi: A. W., otoczonego licznem Duchowieństwem. Po Mszy Śej nastąpiło TE DEUM i modły, aby BÓG Wszchemocny ciągle błogosławił iak najdłuższemu życiu Miłościwego MONARCHY. Następnie JO. Feldmarszałek Xiążę WARSZAWSKI na pokoiach zamkowych przyjmował powinszowania, które składali: Duchowieństwo, Jenerałowie wszelkiej broni, Wielcy Dygnitarze, Senatorowie, Urzędnicy, Konsulowie, i Obywatele tak miejscowi iako i z prowincji. JO. Xiążę Feldmarszałek udał się do Katedry NN. TRÓJCY, w której solenne Nabożeństwo celebrował Najprz: *Akanor* Arcy-Biskup Warsz: i Nowogeorgiewski, Członek N. Synodu, i miał stosowną przemowę; a w czasie Hymnu dziękczynnego odbytego przez całe Duchowieństwo, z dziedzińca 101-kretną ogłoszono salwę. XIĄŻĘ Jegomość odwiedził JWgo Arcy-Biskupa, i znajdował się na paradzie Wojskowej na placu Krasniskim. — W Kościele PP. *Wizytek* Uczniowie Gimnazjum Realnego odśpiewali Mszę *Nideckię*, i pod tegoż dyrekcją; następnie Te Deum *Stefaniego*, i Hymn *Lwowa* «BOŻE zachowaj CESARZA». W Kaplicy pałacu Kazimirowskiego, Uczniowie Gimnazjum Gu: Warsz: w czasie Nabożeństwa wykonali śpiewy Relig: kompozycji *J. Stefaniego*, i pod tegoż dyrekcją; oraz Hymn za MONARCHĘ. Uczniowie Gimnazjum 2go, w czasie Mszy Śtej uroczystej, śpiewali Hymny Religijne, oraz Hymn *Lwowa*. Uczniowie Szkoły Powiatowej Jej, pod przewodnictwem P. *Strybla* Nauczyciela śpiewu, w czasie Nabożeństwa szkolnego w Kościele *Popaulińskim*, odśpiewali Mszę *J. Elsnera*, a w końcu Hymn powyższy. Uczniowie Szkoły Powiatowej z Nowego-Świata, w Kościele Ś. ALEXANDRA w czasie Nabożeństwa, odśpiewali Mszę utworu *J. Elsnera*, Te Deum *J. Stefaniego* i Hymn powyższy, pod dyrekcją *T. Skapczyńskiego*. — W Synagodze przy Szkole Rabinów odbyło się stosowne Nabożeństwo, poemem Uczniowie pod przewodnictwem kantora P. *Sternbergera*, odśpiewali Hymn powyższy. W Synagodze przy ulicy *Danielewiczowskiej* odbyło się Nabożeństwo uroczyste, i modły o długoletnie życie N. SOLENIZANTA i JEGO N. RODZINY, oraz odśpiewano Hymn powyższy. — Bal en gala dany u JOO. Xięstwa Ichmość NAMIESTNIKOSTWA, zakończył świetnym festynem, uroczystości dnia wczorajszego. Na tę zabawę rozesłano zaproszenia do Wysokich Dygnitarzy wojskowych i cywilnych, Senatorów, Jenerałów, Konsulów zagranicznych, Wyższych Urzędników władz różnych i Obywatelów miasta, Dam znakomitych, oraz Młodzieży płci objej. O godzinie 9tej Goście zaczęli się zjeżdżać do Zamku. Główny apartament był otwarty i wspaniale oświetlony. Goście zajmowali salę *Tronową* i *Rycerską*, a cały ciąg apartamentów do tych okazałych Salonów wiodący, był gustownie przybrany. W jednym z tych pokoiów, wśród kłębów żywych roślin i krzewów, urządzono lustro tualetowe dla Dam wchodzących. Około godziny 10tej, Salony były już napełnione. Wspaniałe mundury złotem i srebrem haftowane Mężczyzn, tworzyły nieiako tło, gustownym i okazałym ubiorom Dam. Bogate materje, axamity, ciężkie iedwabie *Lugduńskie*, *licuiczne* gazy, tule i krepy, składały największą część tych tualeto, których świetność podwyższały ieszcze drogie kamienie, klejnoty, kosztowne koronki *brabanckie*, *brunelskie*, *angielskie* lub *francuzkie*; wreszcie mnóstwo wstąg, kwiatów sztucznych, i innych drobniejszych ozdób. Cały gust Dam *Warszawskich*, wszystkie najokazalsze zasoby *Ich* gotowalni, całe bogactwo sklepów tutejszych, wyczerpięte zostało na Bal wczorajszy, który teraz, tak iak i w latach poprzednich, był najwspanialszym ze wszystkich, w ciągu ubiegu roku iednego dawanych. O godz: w pół do 10tej, Orkiestra pod dyrekcją Kapelmistrza *Pohlensa*, ukryta za kłębem z drzew egzotycznych i oranżeryjnych, ściana nieiako w głębi tworzącym, zabrzmiała *tańcem Polskim*. Jednocześnie Bal otworzonym został przez JO. Xiężnę WARSZAWSKĄ, Damę Dworu N. CESARZOWEJ, z JW. Jenerałem *Jazdy*, Jenerałem-Adjutantem *J. C. M. Rüdigerem*, i JO. Xięcią NAMIESTNIKA z JO. Xiężną *Teresą* z Xiążąt *Lubomirskich Jablonowską*, Damą Orderu Śtej *KATARZYNY*. Za temi dwoma parami, szły w *Polonezie* najpierwsze Osoby kraiu. *Polonez* odnowił się kilkakrotnie, krążąc po różnych pokojach. Po ukończeniu tego tańcu, Bal rozpoczynającego, szły z kolei *Koutredanse*, *Walce*, *Mazury* i *Polki*, skracając w ochotnych płasach godziny rychło po sobie idące. Wykonane do tych tańców muzyki, były po większej części nowe, na Bal wczorajszy ułożone, z których szczególniej podobały się: *Polonez* na tema z *Luhrecji*, i *Eliza Polka*, kompozycji Kapelmistrza *Pohlensa*. O godzinie *Iszej* po północy dano wieszczę na kilkunaestu stołach, w mniejszym apartamencie zamkowym zastawioną. Damy zasiady śródkowe, Mężczyznai pomniejsze w pobocznej komnacie, oraz stół rozległy w Sali

szczenia do Wysokich Dygnitarzy wojskowych i cywilnych, Senatorów, Jenerałów, Konsulów zagranicznych, Wyższych Urzędników władz różnych i Obywatelów miasta, Dam znakomitych, oraz Młodzieży płci objej. O godzinie 9tej Goście zaczęli się zjeżdżać do Zamku. Główny apartament był otwarty i wspaniałe oświetlony. Goście zajmowali salę *Tronową* i *Rycerską*, a cały ciąg apartamentów do tych okazałych Salonów wiodący, był gustownie przybrany. W jednym z tych pokoiów, wśród kłębów żywych roślin i krzewów, urządzono lustro tualetowe dla Dam wchodzących. Około godziny 10tej, Salony były już napełnione. Wspaniałe mundury złotem i srebrem haftowane Mężczyzn, tworzyły nieiako tło, gustownym i okazałym ubiorom Dam. Bogate materje, axamity, ciężkie iedwabie *Lugduńskie*, *licuiczne* gazy, tule i krepy, składały największą część tych tualeto, których świetność podwyższały ieszcze drogie kamienie, klejnoty, kosztowne koronki *brabanckie*, *brunelskie*, *angielskie* lub *francuzkie*; wreszcie mnóstwo wstąg, kwiatów sztucznych, i innych drobniejszych ozdób. Cały gust Dam *Warszawskich*, wszystkie najokazalsze zasoby *Ich* gotowalni, całe bogactwo sklepów tutejszych, wyczerpięte zostało na Bal wczorajszy, który teraz, tak iak i w latach poprzednich, był najwspanialszym ze wszystkich, w ciągu ubiegu roku iednego dawanych. O godz: w pół do 10tej, Orkiestra pod dyrekcją Kapelmistrza *Pohlensa*, ukryta za kłębem z drzew egzotycznych i oranżeryjnych, ściana nieiako w głębi tworzącym, zabrzmiała *tańcem Polskim*. Jednocześnie Bal otworzonym został przez JO. Xiężnę WARSZAWSKĄ, Damę Dworu N. CESARZOWEJ, z JW. Jenerałem *Jazdy*, Jenerałem-Adjutantem *J. C. M. Rüdigerem*, i JO. Xięcią NAMIESTNIKA z JO. Xiężną *Teresą* z Xiążąt *Lubomirskich Jablonowską*, Damą Orderu Śtej *KATARZYNY*. Za temi dwoma parami, szły w *Polonezie* najpierwsze Osoby kraiu. *Polonez* odnowił się kilkakrotnie, krążąc po różnych pokojach. Po ukończeniu tego tańcu, Bal rozpoczynającego, szły z kolei *Koutredanse*, *Walce*, *Mazury* i *Polki*, skracając w ochotnych płasach godziny rychło po sobie idące. Wykonane do tych tańców muzyki, były po większej części nowe, na Bal wczorajszy ułożone, z których szczególniej podobały się: *Polonez* na tema z *Luhrecji*, i *Eliza Polka*, kompozycji Kapelmistrza *Pohlensa*. O godzinie *Iszej* po północy dano wieszczę na kilkunaestu stołach, w mniejszym apartamencie zamkowym zastawioną. Damy zasiady śródkowe, Mężczyznai pomniejsze w pobocznej komnacie, oraz stół rozległy w Sali

tarasowej ustawiony. Po kolacji wrócono jeszcze do Sali *Rycerskiej*, gdzie Bał był dawany. Świetna zabawa wczorajsza, przyczyniła wszystkim tym, którzy mieli zaszczyt znajdowania się na niej, jeszcze jedno miłe wspomnienie godzia przyjemnie i wesoło przepędzonych. — W Wielkim Teatrze o godz: 6ej rozpoczęło się widowisko bezpłatne. Po 2ch wesołych komedjach i balecie, 15tu Artystów i Artystek opery, 70 Chórzystów, przy towarzyszeniu 40tu Artystów Orkiestry (w ogóle 125 osób), wykonali stosowną Kantatę; do tych pieni i brzmienia muzyki dołączyła radosne odgłosy cała obecna Publiczność gdy błyski promieni wskazały Cyfrę Miłościwego MONARCHY. Domy Rządowe i Obywatelskie ieśniały w całej Warszawie; na kilkudziesiąt ieśniała Cyfra Najjaśniejszego PANA. Słońce od 8mej rano do blisko 4tej z południa wczoraj ieśniało; pogoda trwała bez przerwy.

Magistrat M. Warszawy podał do powszechnej wiadomości rozkaz JO. Xięcia NAMIESTNIKA Król: z d. 3/15 Paździej: r. z., aby co rok przy sprawdzeniu ksiąg ludności, podawano do powszechnej wiadomości przez Dzienniki Gubernjalne, oraz z ambon w Cerkwiach i Kościołach ogłaszano: «iż spisowi, którzy po ukończeniu sprawdzenia ksiąg ludności zawrą związki małżeńskie, ieśliby zkad-inąd prawne wyłączenie od zaciągu im nieśłużyło, to z tytułu zawartego małżeństwa, nie będą mieli żadnego prawa do oszczędzenia od służby wojskowej. Aby Proboszczowie Parafji i Urzędnicy Stanu cywilnego, przy zawieraniu przez spisowych małżeństw, po ukończeniu sprawdzeniu corocznem ksiąg ludności, ostrzegali tak spisowych, iako też ich narzeczone, tudzież Rodziców i Opiekunów, że z tytułu zawierającego się małżeństwa, nie będą mogli rościć żadnego prawa do oszczędzenia ich od zaciągu.» Ogłoszenie niniejsze dla tego co rok ma miejsce, aby zapobiedz, iżby spisowi, o których mowa, niewiadomością powyższego Rozkazu J. Xięzącej M. nie tłumaczyli się, i z tytułu zawartego w terminie wyżej oznaczonym małżeństwa, nie rościli, iak to miało miejsce przy poborze r. 1845 prawa do oszczędzenia od zaciągu.

JW. Hrabia Konstanty Zamojski wrócił do Warszawy z zagranicy.

Wczoraj wrócił z Paryża po kilka-miesięcznej nieobecności w tutejszem mieście, JW. Baron de Theis, Konsul Króla Jmci Francuzów.

Posiedzenie Centralne Nadzwyczajne Warszawskiego Towarz: Dobroczynności, które miało odbyć się jutro, odłożone zostało na przyszły Wtorek, to iest dnia 11/23 b. m., o godz: 6tej wieczorem.

Dyrektor Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, zawiadania, iż w przyszły Czwartek, t. i. dnia 25go b. m. iako w pierwszy dzień świąt Bożego Narodzi; pociągi tak z Warszawy iako i do Warszawy nie będą wypra-

wione. W drugie święto toż w dniach następnych pociągów bez żadnej zmiany iak dotąd pozostał iąwszy tylko w takich dniach, w którychby na czajna zawierucha i zamiecie śniegowe niedozwoliły prawienia pociągu bez narażenia go na oczywiste bezpieczeństwo. Jednakże służba drogi żelaznej zaniedba dołożyć wszelkich ze swej strony starań, o utrzymania o ile można regularnej codziennej iazdy.

Władza Policyjna ponowiła polecenie, aby przy terażniejszej sannie po mieście, prędka iazda była wzbrowiona; aby wszystkie sanki miały dzwonki, aby każdy Sankarz miał konsens i numer, aby wszystkie konie były ostro kute, i t. p.

Sklep Saski PP. *Tatarkiewicz*, wprost OO. Reformatów, zaopatrzony został w rozmaite *Zabawki* zagraniczne i krajowe, *Lalki* pięknie ubrane i bez ubrania z zagranicznymi główkami; oraz różne efekty służyć mogące na podarunki noworoczne, czem się Szano: Publiczności poleca. Znajdują się tu także Kalendarze rozmaite Polskie i Niemieckie; oraz Bilety noworoczne na tuziny. — (Donosim przytem, że PP. *Tatarkiewicz* ofiarowały kilka *Lalek*, które mogą być nabyte w Sklepie Ubogich, dla dobrych Dziełek będących w Ochronach.)

Księgarnia S. *Orgelbranda* przy ulicy Miodowej Nr 496, otrzymała zeszyt 4ty i 5ty Oddziału 5go *Athenaeum* p. *Krawzewskiego*. Prenumerata na cały oddział wynosi zł. 54; poprzednio wyszły 4ry oddziały także jeszcze dostać można; przyjmuje oraz prenumeratę na mający wyjść oddział 6ty. *Pamiętki starego Szlachcica litewskiego*, 2 tomy, zł. 30.

Gimnastyka. Szan: Rodzicom, Opiekunom, którzy sobie życzyli mieć urządzoną lekcją *Gimnastyki* w czasie przed-południowym dla *płci żeńskiej*, mam zaszczyt donieść, iż takowa w Poniedziałek, Środę i Piątek od godz: 11tej do 12tej ustanowiona została, i że jeszcze kilka Uczennic do niej przyiętmi być mogą. *Matthes*, przy ulicy Nowy-Świat w pałacu po Branickich Nr 1245.

Wczoraj złożono w Red: Kurjera od Dzieci, dla Dzieci moralnie zaniedbanych zł. 8 gr. 5.

Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, po *To byłam ja*, J. Pani *Kostecka*; po *Dwóch posugach*, J. Panny *Zagórska*, *Miąszczyńska* i J. *Turczynowicz*. W Rozmaitości, w czasie *Ojca Debiutantki*, J. Panna *Palińska* i J. *Jasiński* po 3-kroć; po *Tańcach*, J. Pani *Turczynowiczowa* i J. *Turczynowicz*, oraz J. Pani *Wiłucha*.

Oprócz exystujących już Składow komisowych *Fabryki Mintera*, w Księgarniach K. *Dobrzańskiego* w *Płocku* i Igo: *Rosenthala* w *Radomiu*, urządzono takowe w Księgarni *Henryka Hurtig* w *Kaliszu* i Składzie *Karola Bauer* w *Włocławku*. Zaopatrzone są one w dobór *Zabawek* dla Dzieci, przedmioty stosowne na poda-

kolendowe dla młodzieży i dorosłych, i inne wy-
 Fabryki, i przedają wszystko po stałych cenach
 icznych bez najmniejszej nadpłaty. Składy te przy-
 nią pod temiż warunkami obstalunki na wszelkie wy-
 roby Fabryki, w któreby chwilowo zaopatrzeni nie
 były.

Wiadomo, że od lat kilku istnieje w *Petersburgu*
 poczta miejska (petite poste) do rozsyłania listów do
 wszystkich punktów tej stolicy. Celem ułatwienia opła-
 ty tych przesyłek, sprzedawane są koperty listowe stę-
 powane, które nabywający po cenie kop: 1 sr: za koper-
 tę i kop: 5 sr: za porto, i używający do swych korespon-
 dencji, nie potrzebują już opłacać porta listowego. Po-
 dobne koperty służyć mogą w miesiącach letnich do ko-
 respondeji między *Petersburgiem*, *Peterhofem*, *Oranien-*
baumem, *Carakiem*, *Siółem*, *Pawłowskiem* i innymi o-
 kolicznymi punktami, wspomnianej stolicy.

Anglja. — J. C. W. Wielki Xię KONSTANTY 7go
 b. m. odplynął z *Plimutu* na morze Śródziemne. —
 Królowa *Wiktoria* spodziewa się rozwiązania w pier-
 wszych dniach Kwietnia. — Dotychczas nie ma nic pe-
 wnego względem zniesienia cła od zboża. — P. Ro-
 bert *Peel* (Pil) 6go b. m. odwiedził Królowę na wy-
 spie *Uajt*; utrzymują, że sprawa o zniesienie cła od
 zboża, była przedmiotem ich narady; P. Robert *Pil*
 ma wystąpić z gabinetu, jeśli Xię *Wellington* nie przy-
 stanie na zniesienie cła tegoż.

Francja. — 9go b. m. w obec Króla, iego rodzi-
 ny i Ministrów, szczęśliwie spuszczone z warsztatów
 fregatę parową *Chaptal* (Szaptal) o sile 220 koni. —
Abdelkader ciągle nowe czyni postępy między Araba-
 mi. Marszałek *Bugeaud* (Biużo) wprowadzie uczy-
 nił przygotowania aby go wyprzeć z prowincji zachod-
 nych do wschodnich, lecz *Abdelkader* zdaie się, że
 otrzymał zawiadomienie o iego poruszeniach i również
 niespodzianie iak ukazał się pod *Taguine* i *Suagi el*
Amer wrócił nagle na zachód, udając się wpołudnio-
 wej stronie *Gudszyli* prawie tą samą drogą, którą
 przybył. Jenerał *Bedeau* (Bedo) zawiadomił o tem
 w depeszy z dnia 29go z. m., *Jussuf* wprowadzie go ści-
 ga, z trudnością atoli dosięgnie, gdyż Emir unika wal-
 ki i stara się tylko w rozmaitych punktach wzniecić
 powstania, aby siły Francuzów rozdrobnić. Wyprawa
Abdelkadera do *Taguine* chociaż wykonana za gra-
 nicą Algierji, wiele iednak Francuzom przysporzyła
 szkody; pokolenia dotychczas podległe wróciły pod
 władzę Emira; nadto zburzył stacje wzniesone przez
 korpus Jenerała *Marey*. Szeryf Emira który ukazał
 się w prowincji *Konstantyny*, nie znalazłszy dostate-
 cznej liczby stronników, znikł tąż drogą, którą przy-
 był; obawiają się wszakże, aby nowych nie użył za-
 biegów. El Hadszy *Abdelkader Achache* Posel Ma-

rokańskiego Sułtana, 15go b. m. spodziewany był w
Paryżu. — P. *Mendizabal* po 2-miesięcznym pobycie
 w *Marsylii*, wyjechał do Algieru; głoszą, iż rząd od-
 stąpił mu 30,000 hektarów gruntu, pod warunkiem,
 aby niebawem przystąpił do ich uprawy, i w przecią-
 gu roku ma na nich 6 wsi zbudować. — Kapitan o-
 krętowy *Layeley* 1go z. m. objął Gubernatorstwo *Gwa-*
delupy, w miejsce zmarłego Kontr-Admirała *Gour-*
begre; przy tej okoliczności wydał odezwę do miesz-
 kańców zapewniającą im pomocy rządu, celem popra-
 wienia ich losu.

Hiszpanja. — W *Barcelonie* umysły są wzburzo-
 ne, z powodu zaprowadzenia nowej taryfy podatków.
 Szef polityczny z tej przyczyny zakazał zapowiedzia-
 ne widowisko walki byków. Przy tem przedsięwzię-
 to wszelkie środki ostrożności względem osób zgro-
 madzających się na ulicach.

Włochy. — Ojciec Śty oświadczył, że przerwie
 wszelkie stosunki z Hiszpanją, jeśli rząd tameczny nie
 cofnie rozporządzenia, które niedozwala Xięgom zo-
 stawać w dyecezyjach, jeśli byli konsekrowani zagranicą;
 podobnież Ojciec Ś. oświadczył, aby Duchowień-
 stwo w Hiszpanji było uposażone. — N. CESARZ Ro-
 syjski dopiero około 12go b. m. spodziewany był w *Rzy-*
mie. — Do *Rzymu* codziennie ieszcze przybywają cudzo-
 ziemcy z różnych krajów. Mieszkanie znacznie zdrożały.

Rozmaitości. — Jak spodziewano się we *Lwowie*, tak
 sprawdziło się. Benefis J. N. *Kamińskiego* był nader li-
 czny; oklaski brzmiały nieustannie, a wieńce rzucane by-
 ły należnym hołdem zasłużonemu Literatowi, Dyrekto-
 rowi i Artyście; (i Warszawa nie znającą tego męża z ser-
 ca dotychczasą powinszowanie tego tryumfu, i życzą aby
 czcigodny J. N. *Kamiński* długo cieszył się podobnem po-
 wodzeniem). — J. Panna *Zamecka* została przyjętą w rząd
 Artystek Polskiego teatru we *Lwowie*. — Nowy wy-
 lew. Rzeka *Hugły* w Indjach wschodnich wylała w tak
 okropny sposób, iakiego od pamięci ludzkiej nie znaia.
 Pół Bengalji zostało spustoszone, niezliczone osady zni-
 kły, tysiące ludzi poginęły. Roie ocalonej ludności ci-
 sną się do miasta *Kalkutty*, nikt nie wie, zkąd im
 dać wyżywienia. W francuzkiem mieście *Chandernagos*
 stała woda dnia 19 Sierpnia, na kilka stóp wysokości. —
 Zakład amerykański. W Ameryce, iak wiadomo dzieją
 się wszelkie przedsięwzięcia na wielką stopę. Zakłady
 nawet bywają tam nierównie śmielsze i ryzykowniej-
 sze niż u nas. I tak donosi Kurjer Nowo-Jorski o zakła-
 dzie nieiakiiego Pana *Ellsworth*, który zobowiązał się u-
 biedz 1000 mil angielskich w ciągu 1000 godzin; milę
 na godzinę, przezo przebieżana przezeń droga zajmie
 bez przerwy 44 dni i 42 nocy. Na spoczynek pozostaie
 mu tylko tyle czasu, ile go na kilku prędzej niż po-
 godzianie ubieżanych milach oszczędzi. Zakłady obu-

stronne dochodzą miliona złp. Trzech Komisarzy jest delegowanych do pilnowania na przemian i bez żadnej przerwy *Ellswortha*, tak dniami jak nocą. Obowiązani są oni czuwać nad wiernym wypełnieniem warunków i dostarczyć biegaczowi wszystkiego, co mu tylko będzie potrzebne. Ostatnie wiadomości donoszą, iż ubiegł już znaczną część drogi, i że nie wątpią o jego wygranej.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bloch Seller Kup: z Rossji Gutmann Ign: Fabr: z Krakowa; Kownacki Jul: Oby: z Gub: Wołyński; Kostko Hipolit Baron z Austrii; Kozłowski Syxtas Dok., i Mamer Paweł Radea Dwo: z Krakowa; Marjanowski Józ: Oby: z Lwowa; Ossolińska Zofja Hr: z Rossji; Reszkie Józ: Kup: z Brześcia Lit:; Siennicka Flor: Urzęd: z Petersb; Sokołowski Onu: Oby: z Rusi. (G. P.)

DONIESIENIA.

Ostrzeżenie. — Podpisany, Dokumenty niżej wymienione, powierzył ś. p. Henrykowi Liedkie, w r. b. zmarłemu w Krakowie, iako to: Legitymację po Jad: z Pruskich Duninowej, takąż po X. Wal: Pruskim: Wyrok klasifikacyjny massy tegoż X. Pruskiego; Interccje ślubna tejże Duninowej; Oblig Tepera na Ign: Pruskiego przez Wysokie trzy Dwory zaakceptowany; dwa Obligi, jeden na złp. 1,100, drugi na złp. 650, wystawione przez Teodora z Dąbskich Kownacką na rzecz popisanege, z prawnocnymi wyrokami i aktami eksekucyjnymi; oraz Plenipotentją ieneralną daną temuż Liedkie w r. 1840 przez podpisanege. Podług powyższych wiadomości, wszystkie powyż wyszczególnione papiery, przez ś. p. Liedkiego złożone zostały tu w kraju, a niewiadomej z nazwiska osoby. Wzywa się przeto niewiadomego posiadacza, ażeby takowe zwrócił podpisanemu, iako właścicielowi, za nagrodą, z tem naminieniem, iż jeżeli ś. p. Liedkie zaciągnął na takowe jakąś pożyczkę, za prawem udowodnieniem zwróconą mu będzie; zarazem ostrzega każdego, aby nikt nie nabywał wyż wspomnianych Dokumentów, gdyż stosowne zastrzeżenie uczynionem zostało. Plenipotentcję zaś, iako podpisaną wystawił na osobę ś. p. Henryka Liedkie, niniejszem w zupełności odwołuje. — Warszawa dnia 1 (13) Paździer: 1845 r. — Jan Gwalbert *Borowski*, zamieszkały przy ulicy Leszno pod Nrem 719, na 2gim piątrze.



Jest do sprzedania w Hotelu Litewskim, BRYCZKA kryta na resorach, mocha, lekka, na parę koni. Właściciel mieszka w tymże Hotelu pod Nrem 14.

Ktoby sobie życzył z Panów Obywatelów lub Lokatorów, odnająć parę Pokoi z Salonem, na TAŃCUJĄCĄ WIECZORY, a to na jeden dzień w tygodniu przez cały karnawał, z meblami lub bez; doniesić raczy pod Nr 402, naprzeciw Sgo Krzyża, do kawiarni.

SLEDZI Hollenderskich prawdziw: w baryłkach, Angielskich i Szwed: Kich czyli Szotów w dużych beczkach bukow:; niemniej Łososia wędz: i Minogów Eblagskich maryn: świeżych, dostać można w Składzie Win i Korzeni pod Nr 2 przy ulicy Sgo Jana, pod znakiem Wieloryba, po cenie mierniej. Tamże znajduje się WINO francuzkie Chateau du Grec, garniec po zł. 10; Wina czerwone Medoc, St. Julien, Chateau Margeaux, Chambertin, oraz Wino Węgierskie stołowe w dobrym gatunku, garn: po zł. 12.

Do Składu Herbaty i różnych Towarów Rosyjskich M. Szynkowska, przy ulicy Senatorskiej Nro 497, wprost Handlu W. Dobrycza, nadszedł transport KAWJORU świeżego małosolonego Astrachańskiego.

W Sklepie, w Gościńnym Dworze pod Nr 124, są do sprzedania: saszki, do kupowania; kupujący muszą zapłacić za funt zł. 1 gr. 20, ogółem zaś półtora złotego.



Z powołaniem się do obwieszczenia z d. 16 b. m. s. pewnia się oprócz wdzięczności Zł. 50 nagrody, oddanie do domu Fraenkla Nr 602 przy ulicy Bielalskiej, WYZLICZKI z rasy angielskiej, czarnej, z białymi gładzie niedzicie cętkami, lat 3 mieć mogącej, mającej na szyi łańcuszek stalowy, z napisem na złotej blaszce A. de Fraenkel, która dnia 15 b. m. między godziną 1 a 3 z południa, na Krakow: -Przedm: około domu Gerlacha zabłąkała się.



Dnia 16 b. m. przed wieczorem, zginał PIESEK z rasy wyżełków angielskich, łebek i uszy kasztanowate, białe centki, łaska biała nad pyszczkiem, 4ry nóżki białe. Znalazca raczy oddać do domu pod Nr 1779 przy ulicy Sto-Jerskiej, do Struza za przyzwoitą nagrodą; w razie przeciwnym, sądownie poszukiwanym będzie, jeżeli wykryje się u kogo zostaje.

Dzisiaj rano zimna stopni 12. Wczoraj w południe 4.

TEATR WIELKI. Jutro, 1szy raz *Stella* czyli *Kochankowie* z *Murcji*.

TEATR ROZMAITO: Dnia, 55ty raz *Mąż zawiadowany*. 53ci raz *Gubernier*. 110ty raz *Nowy Rok*.

ZAKŁADY PIEKARNI WIEDŃSKIEJ WYROBÓW CUKIERNICZYCH, PIERNIARSKICH i PIEKARSKICH, zawiadamiają Sz: Publiczność, iż chociaż w rokueszł: nie były w stanie uczynić żądaniem Przewodniej Publ:, a to z powodu, iż Zakłady te nie były jeszcze przyprowadzone do stopnia odpowiedniego, co już teraz nastąpiło, a mianowicie nowe 2 Piecze urządzone zostały, które li tylko obstalunki na nadchodzące Święta wykonywać będą; mają przeto honor doniesić, iż każdego czasu przyjmują obstalunki, które iak najprędzej wykonywane będą; oraz każde go czasu w lokalu do tego urządzonym, dostać można Bab parzonych, Ciast migdał:, francuzk:, oranżadowych, marcy panowych, Mazurków, Tortów, Piramid, Pierników paryzkich, toruńskich i innych; Strucli maślanych i mątowych, różnych Cukrów, Karmelków, Brjoszów francuzk:, Fruktów ochciganych, Rogali karlsbadzkich, Bułek siedleckich, Chleba anyżowego i t. p. Wszystkie powyższe objekty w najlepszym gatunku, smaku i po niższej cenie, iak iuż po części Szan: Publiczności znane, sprzedawać się będą. — Do tego Zakładu przyjmuje się Młodzież dobrej kondyty do nauki.

Uwadamiam Szano: Publiczność, iż od d. 21 b. m. (od Po niedzialku), dostać można, iak zwykle, STRUCLI Montowych postnych w najlepszym gatunku; oraz Maślanych z migdałami, po cenie od zł. 2ch do zł. 12. Przedaż będzie tylko w pałacu Paca w korpusie, iak znak wskazuje; oraz w gmachu Teatralnym od ulicy Wierzbowej. Za do brze i gatunek zaręczam. Obstalunki przyjmować będą do Srody, do godziny 10tej z rana. — Bogumił Bauer, Piekarz Nadworny J. C. K. Mości.

Jutro STOKFISZ w Handlu *Ridla* przy ul: Nowo Senat:

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Stokfisz, Sandacz, Szczupak duszony po żydowski, Karp po polsku, Lin, Karas z kapusta, Około hollendersku, Waffle, Pierogi grycz: ze śmiet:, Zupy rybne, Objady i Potrawy mięsne.